

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 września 2014 r. zażalenia obrońcy **E. P.** na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 czerwca 2014 r. w przedmiocie odmowy przyjęcia zażalenia na zarządzenie o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia 9 kwietnia 2013 r., sygn. akt II Ka (...)

p o s t a n a w i a:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

W dniu 26 lutego 2014 r. obrońca **E. P.** złożyła wniosek o wznowienie opisanego na wstępie postępowania, wskazując na zaistnienie w postępowaniu Sądu odwoławczego uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt. 1 k.p.k. Do sporządzonego wniosku, który został opłacony, dołączono pełnomocnictwo udzielone w dniu 24 lutego 2014 r. adwokat **M. B.** przez **E. P.** „do prowadzenia jej sprawy karnej – sporządzenie wniosku o wznowienie postępowania”.

Zarządzeniem z dnia 25 marca 2014 r. Przewodniczący Wydziału, na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. i art. 429 § 1 k.p.k., odmówił przyjęcia tego wniosku, zwracając wniesioną od niego opłatę. W uzasadnieniu zarządzenia wskazał na treść unormowań art. 542 § 3 k.p.k. i art. 9 § 2 k.p.k. Zdecydował zarazem o doręczeniu odpisu powyższego zarządzenia, wraz z pouczeniem o terminie i sposobie jego zaskarżenia, wnioskodawczyni, a jednocześnie poinformował ją w piśmie z dnia 26 marca 2014 r., że zbadał akta sprawy pod kątem sygnalizowanego we wniosku uchybienia, nie znajdując podstaw

do wznowienia postępowania z urzędu. Pisma te zostały doręczone E. P. w dniu 9 kwietnia 2014 r.

W dniu 3 czerwca 2014 r. adw. M. B. wystąpiła o doręczenie jej odpisu zarządzenia z dnia 25 marca 2014 r. oraz wszelkich innych pism. We wniosku wskazała, że działa „jako obrońca skazanej E. P. , pełnomocnictwo w aktach sprawy” po telefonicznym uzyskaniu informacji o wydanym zarządzeniu. Zarządzenie odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie oraz kserokopia pisma z dnia 26 marca 2014 r. zostały jej doręczone w dniu 12 czerwca 2014 r.

W dniu 18 czerwca 2014 r. adw. M. B. wniosła zażalenie na zarządzenie odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, którego zaskarżonym obecnie zarządzeniem z dnia 25 czerwca 2014 r., na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k., odmówiono przyjęcia, jako wniesionego przez osobę nieuprawnioną. W uzasadnieniu zarządzenia wskazano, że z treści przedłożonego w sprawie pełnomocnictwa wynika, iż adwokat M. B. została umocowana przez skazaną wyłącznie do sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania, a zatem nie była ona uprawniona do wniesienia zażalenia na zarządzenie odmawiające jego przyjęcia.

W zażaleniu wniesionym na to zarządzenie adw. M.B. wysunęła zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na jego treść, przy czym sformułowanie samego zarzutu uniemożliwia stwierdzenie na czym ów błąd polegał. Z treści uzasadnienia zażalenia wynika natomiast, że „skazana nie zgadza się z przedmiotowym rozstrzygnięciem, które według niej jest wadliwe i krzywdzące dla niej, zamyka bowiem drogę do ponownego rozpoznania jej sprawy”, przy czym poniesiono ponadto, że wbrew zawartemu w zarządzeniu stanowisku pełnomocnictwo udzielone przez skazaną nie ograniczało się jedynie do sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania, ale rozciągało się również na całe postępowanie w tym przedmiocie i obejmowało również składanie zażaleń na rozstrzygnięcia dotyczące tego wniosku. Ponadto odwołano się do treści art. 84 § 1 k.p.k., wskazując, że „ustanowienie obrońcy lub wyznaczenie obrońcy z urzędu uprawnia go do działania w całym postępowaniu, nie wyłączając czynności po uprawomocnieniu się orzeczenia”. W efekcie skarżąca wniosła o zmianę

zarządzenia i przyjęcie zażalenia, ewentualnie o uchylenie zarządzenia i przekazane sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przywołany w jego treści przepis art. 84 § 1 k.p.k. nie został przez skarżącą zacytowany w całości. W rzeczywistości bowiem przepis ten stanowi, że uprawnienie obrońcy do działania w całym postępowaniu, nie wyłączając czynności po uprawomocnieniu się orzeczenia, zezwala na takie działanie wtedy, gdy ustanowienie obrońcy lub wyznaczenie obrońcy z urzędu nie zawiera ograniczeń. O ile chodzi o ustanowienie obrońcy z wyboru, to decydujący dla jego umocowania do działania jest zakres udzielonego mu upoważnienia. W praktyce najczęściej można spotkać pełnomocnictwo do reprezentowania oskarżonego w konkretnej sprawie karnej w postępowaniu przed sądami obu (lub jednej) instancji (także w postępowaniu przygotowawczym), jak również przed sądami (jednej lub obu instancji) w określonym postępowaniu po uprawomocnieniu się orzeczenia; warto jednak zauważyć, że nie należą w praktyce sądowej do rzadkości wypadki udzielania pełnomocnictwa upoważniającego do wykonania konkretnej czynności procesowej.

Trzeba podkreślić, że skazany może ustanowić obrońcę już po uprawomocnieniu się orzeczenia, w tym udzielić mu pełnomocnictwa do działania na jego rzecz w postępowaniu o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania w konkretnej sprawie karnej. Tak zakreślony zakres upoważnienia bez wątpienia uprawnia obrońcę do podejmowania wszelkich czynności związanych z tym postępowaniem, a więc do sporządzenia wniosku o wznowienie, podpisania tego wniosku i jego wniesienia, składania w imieniu skazanego innych wniosków (np. dowodowych) i pism, ewentualnego reprezentowania go w posiedzeniach sądu, czy też do wnoszenia środków odwoławczych od podlegających zaskarżeniu rozstrzygnięć sądu. Przedłożone w niniejszym postępowaniu pełnomocnictwo takiego upoważnienia jednak nie zawiera. Wyraźnie wszak w nim podano, że upoważnienie udzielone przez E.P. adwokat M.B. obejmuje sporządzenie wniosku o wznowienie postępowania, z czego trafnie wywnioskowano w zaskarżonym zarządzeniu – nie dopuszczając się tu żadnego

błędu – iż opisane pełnomocnictwo zawierało ograniczenie, o którym mowa w art. 84 § 1 k.p.k., do podjęcia tylko wskazanej czynności. Oceny tej nie może zmienić argument zażalenia, że z omawianego określenia zakresu pełnomocnictwa płynie konkluzja, iż upoważnienie udzielone do sporządzenia wniosku obejmowało również pełnomocnictwo do działania w całym postępowaniu związanym z tym wnioskiem, bowiem przeczy temu treść ocenianego pełnomocnictwa, które upoważnienia takiego po prostu nie zawiera, a czynienie w tym przedmiocie domniemań nie znajduje podstaw. Dla porównania warto w tym miejscu odnotować, że obrońca wyznaczony z urzędu w postępowaniu o wznowienie postępowania, w trybie art. 84 § 2 k.p.k., uprawniony jest do sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie albo do pisemnego poinformowania sądu o braku podstaw do jego wniesienia; uprawnienie zaś do udziału w toczącym się postępowaniu, jeżeli wniosek zostanie wniesiony, daje mu natomiast wyraźne w tym przedmiocie upoważnienie ustawowe.

Na koniec wreszcie nie sposób nie zauważyć, że swoje upoważnienie do wniesienia zażalenia, którego odmówiono przyjęcia, adw. M. B. wywodzi tylko z własnych deklaracji co do zakresu udzielonego jej przez skazaną pełnomocnictwa, które w przewidzianej formie nie zostało uzupełnione do chwili obecnej, na żadnym etapie niniejszego postępowania. Powyższe było więc wystarczające do podjęcia decyzji o odmowie przyjęcia wniesionego przez nią zażalenia na odmowę przyjęcia wniosku o wznowienie, niezależnie od badania innych warunków jego dopuszczalności, w tym kwestii terminu jego wniesienia – wiążącej się z oceną faktu doręczenia jej, na żądanie, odpisu następnie zaskarżonego zarządzenia. Podobnie można napomknąć, że na obecnym etapie bezprzedmiotowe jest szczegółowe badanie kwestii upoważnienia adw. M. B. także do wniesienia samego wniosku o wznowienie postępowania, skoro we wniosku tym powołano się wyłącznie na przyczynę wznowienia postępowania z powodu jednego z uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k., którą potraktowano jako sygnalizację strony (skazanej) o wadzie postępowania podlegającej badaniu (i zbadanej) z urzędu.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

